

Sygn. akt VIII *Pa 80/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2021 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>sędzia Patrycja Bogacińska- Piątek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>Jarosław Klon</b> <b>(del) Magdalena Kimel</b>

**po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 lipca 2021r. w G.**

**sprawy z powództwa R. M.**

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej w K.

o przywrócenie do pracy, odszkodowanie

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 31 lipca 2020 r. **sygn. akt** IV P 286/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia (del) Magdalena Kimel (-) sędzia Patrycja Bogacińska- Piątek (-) sędzia Jarosław Klon

**Sygn. akt VIII Pa 80/20**

## UZASADNIENIE

Powód R. M. domagał się od (...) Spółki Akcyjnej w K., Oddział KWK (...) w R., przywrócenia go do pracy w związku z nieuzasadnionym rozwiązaniem umowy o pracę oraz zasądzenia kosztów procesu. Dodatkowo w piśmie z 31 grudnia 2019r. domagał się zasądzenia odszkodowania w kwocie 25.880 zł za pozostawanie bez pracy i straty moralne związane z utratą pracy.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że był pracownikiem pozwanej spółki od 2011r. oraz że 5 listopada 2018r. został zatrzymany przez policję i przedstawiono mu zarzuty o czyn z art. 244 i 278 §1 kk. Podniósł, że w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu mu zarzutów wspomniano jedynie o uprawdopodobnieniu nie wskazując, o który z dwóch czynów chodzi, tymczasem istotny jest tylko czyn z art. 278 §1 kk. Podał, że 25 listopada 2019r. pozwana

rozwiązała z nim umowę o pracę z powołaniem na przepis art. 52 §1 k.p. na co nie zgodziły się związki zawodowe. Wyjaśnił, że powyższe miało związek z kradzieżą miedzi na kopani. Podkreślił, że zatrzymano go poza terenem kopalni, a ponadto nie ustalono w jaki sposób wszedł w posiadanie miedzi, jak również nie udowodniono, że przewody pochodzą z kopalni. Według powoda, miedź znalazł on obok innego zakładu pracy, niedaleko jego miejsca zamieszkania. Końcowo podniósł, że pracodawca mógłby z nim rozwiązać umowę o pracę na podstawie art. 52 §1 pkt 1 k.p. wyłącznie wtedy gdy przestępstwo byłoby oczywiste i zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem, tymczasem w stosunku do niego pracodawca opierał jedynie na domniemaniu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że 5 listopada 2019r. o godzinie 15:00 koordynator ds. ochrony została poinformowana przez funkcjonariuszy V Komisariatu Policji w R., że dokonali oni zatrzymania powoda w rejonie ul. (...). Podczas zatrzymania ustalili, że powód dokonał kradzieży z terenu zakładu pracy pozwanej. Zdaniem pozwanej udokumentowany przebieg zdarzenia oraz fakt posiadania przez powoda przy zatrzymaniu mienia pracodawcy pochodzącego z kradzieży wskazuje bezpośrednio na jego udział w kradzieży przewodów miedzianych z terenu kopalni. Powyższe jej zdaniem zgodnie z art. 52 k.p. stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i dawało podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Odnosząc się do opinii zakładowej organizacji związkowej, pozwana wskazała, że opinia ta nie jest dla niej wiążąca. Wyjaśniła, że w związku z opisaną wyżej kradzieżą, Prokuratura Rejonowa w Rudzie Śląskiej prowadzi dochodzenie. Za bezzasadne uznała twierdzenie powoda, że nie mógł być zwolniony bez prawomocnego wyroku skazującego za dokonanie kradzieży, gdyż podstawą zwolnienia nie był art. 52 § 1 pkt 2 k.p., a art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jej zdaniem działanie powoda stanowiło naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych tj. dbałości o mienie pracodawcy.

Dnia 11 lutego 2020r. powód złożył wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych (opłaty od pozwu).

Postanowieniem z 19 lutego 2020r. sąd zwolnił powoda od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu.

Wyrokiem z 31 lipca 2020r. (sygn. akt: IV P 286/19) Sąd Rejonowy w Zabrze, w punkcie pierwszym oddalił powództwo. Z kolei w punkcie drugim i trzecim sentencji orzeczono o kosztach procesu.

### ***Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:***

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, że Powód zatrudniony był u pozwanej od 22 września 2011r., ostatnio na podstawie umowy na czas nieokreślony, na stanowisku metaniarza pod ziemią, w pełnym wymiarze czasu etatu.

Dalej Sąd I instancji ustalił, że 5 listopada 2019r. o godzinie 14:30 funkcjonariusze V Komisariatu policji w R. dokonali zatrzymania powoda w rejonie ul. (...) graniczącej z ogrodzeniem zakładu pracy pozwanej. W chwili zatrzymania powód znajdował się po zewnętrznej stronie ogrodzenia zakładu pracy i posiadał przy sobie miedziane przewody elektroenergetyczne o łącznej długości 24 mb. W pobliżu znajdują się wyłącznie tereny leśne. O powyższym fakcie funkcjonariusze poinformowali telefonicznie koordynator ds. ochrony K. G., która sporządziła stosowną notatkę służbową i przekazała ją do działu kadr pozwanej. W pobliżu miejsca, gdzie zatrzymano powoda nie ma innych zakładów pracy. (...) techniczne pozwanej stwierdziły, że przewody pochodziły z jej zakładu.

Sąd merytoryczny ustalił również, że 7 listopada 2019r. prowadzący dochodzenie mł. asp. M. S. przedstawił powodowi zarzuty zarzucając mu, że 5 listopada 2019r. w R. przy ul. (...) – teren KWK (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 10 metrów przewodu typu (...) 3x95 + 35+6x4 mm<sup>2</sup> wartości 3.148,60 zł oraz 14 metrów przewodu typu (...) 3x70+ 35+6x4 mm<sup>2</sup> wartości 4.489,52 zł powodując łączne straty w wysokości 7.638,12 zł na szkodę pozwanej spółki tj. o czyn z art. 278 §1 kk oraz że 5 listopada 2019r. w R. na ul. (...) kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej sygn. akt II 224/19

zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, tj. o czyn z art. 244 kk. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że fakt popełnienia zarzucanych powodowi czynów został wysoce uprawdopodobniony.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwana zawiadomiła działające u niej organizacje związkowe o zamiarze rozwiązania z powodem stosunku pracy, wskazując szczegółowo przyczyny takiej decyzji. Związki zawodowe nie wyraziły zgody na zwolnienie pracownika do czasu wyjaśnienia sprawy.

Następnie Sąd I instancji ustalił, że 25 listopada 2019r. powodowi wręczono oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, wskazując jako przyczynę kradzież, w dniu 5 listopada 2019r., mienia kopalnianego (miedź pochodząca z przewodów elektroenergetycznych użytkowanych na terenie zakładu o łącznej długości 24 mb), co stanowiło ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 kp).

Sąd merytoryczny ustalił także, że pismem z 17 grudnia 2019r. Prokuratura Rejonowa w Rudzie Śląskiej zawiadomiła pozwaną że 16 grudnia 2019r. prokurator wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym, w którym postanowił zabezpieczyć na mieniu podejrzanego (powoda) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej na mieniu w wysokości 7.638,12 zł przez zajęcie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym powoda. W tej sprawie 31 stycznia 2020r. Prokuratura skierowała do Sądu akt oskarżenia o czyn z art. 278 § 1 k.k.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o dowody z: akta osobowe powoda, notatkę służbową z 6 listopada 2019r. (k.82), protokół zatrzymania (k.86–88), zeznania świadka K. G. (protokół elektroniczny z 31 lipca 2020r.), postanowienie o przedstawieniu zarzutów z uzasadnieniem z 7 listopada 2019r. (k.5), zawiadomienie pozwanej (k.84), pismo organizacji związkowej z 15 listopada 2019r. (k.6), rozwiązanie umowy o pracę w aktach osobowych powoda, zawiadomienie prokuratury z 17 grudnia 2019r. (k.90), pismo Prokuratora (k.131).

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, Sąd Rejonowy uznał, że przeprowadzone dowody wzajemnie ze sobą korespondowały.

### ***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:***

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd I instancji uznał, że roszczenia powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji zauważył, że 5 listopada 2019 roku dopuścił się on ciężkiego naruszenia swoich podstawowych obowiązków pracowniczych, które wskazane zostały szczegółowo przez pozwaną w oświadczeniu o rozwiązaniu z nim umowy o pracę.

Powołując się na treść art. art. 30 § 4 k.p. Sąd merytoryczny podkreślił, że w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy. Natomiast stosownie do treści art. 52 § 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem oraz zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

Następnie Sąd Rejonowy zauważył, że w niniejszej sprawie, pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę, z powodu ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków tj. w oparciu o regulację art. 52 § 1 pkt 1 k.p., nie zaś jak wskazuje powód, z powodu popełnienia przestępstwa, tj. na podstawie art. 52 § 1 pkt 2 k.p.

Równocześnie Sąd Rejonowy zauważył, że w myśl z art. 56 § 1 k.p. pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów

o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy.

Przechodząc do dalszych rozważań, Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności uznał, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. jako nadzwyczajny tryb „odstąpienia” od umowy o pracę winien być stosowany wyjątkowo i nie może być interpretowany rozszerzająco. Nadto na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia przyczyny wskazanej w piśmie rozwiązującym z pracownikiem stosunek pracy.

Z kolei kategoria podstawowych obowiązków pracowniczych obejmuje te obowiązki, które odgrywają zasadniczą rolę w realizacji zatrudnienia pracownika. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę w trybie przewidzianym we wskazanym przepisie może być tylko czyn pracownika przez niego zawiniony, który zarazem stanowi zagrożenie interesów pracodawcy. Ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy jego działanie lub zaniechanie cechuje wina umyślna lub rażące niedbalstwo. Ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych jest czyn bezprawny, sprzeczny z powinnościami ciążyącymi na pracowniku, jako na podmiocie stosunku pracy. Czyn taki może polegać zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu. Istotne jest to by pozostawał w kolizji z obowiązkami pracownika. Przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie przez pracownika jego obowiązków w sposób określony omawianym przepisem, trzeba brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na osąd o charakterze tego przewinienia. Niewątpliwie, zatem należy wziąć przede wszystkim pod uwagę stosunek psychiczny pracownika do nakazu lub zakazu określonego działania lub zaniechania. Obejmuje on między innymi sferę motywacyjną postępowania pracownika, a więc pobudki działania pracownika i ich ocenę przez niego samego.

W ocenie Sądu I instancji bez wątpienia działanie powoda polegające na wyniesieniu z terenu zakładu pracy przewodów elektroenergetycznych stanowiło ciężkie, zawinione naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód dopuścił się zarzucanego mu naruszenia jego obowiązków. Powód działał więc z zamiarem przywłaszczenia mienia pracodawcy, bez jego zgody i akceptacji takiego zachowania. Przy czym zdaniem sądu powód obejmował swoją świadomością bezprawność takiego działania. Musiał wiedzieć, że dokonuje kradzieży i zdawać sobie sprawę z naganności takiego zachowania. Bezprawność zachowania nie uzasadnia rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., jeżeli stosunek psychiczny pracownika do skutków postępowania określony jego świadomością nie wskazuje ani na winę umyślną, ani na rażące niedbalstwo (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2008r. II PK 162/07, OSNP 2009/7-8/98). O istnieniu winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Jak zasadnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 19 sierpnia 1999r., I PKN 188/99 (OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 818), w razie rozwiązania umowy z tej przyczyny ocena rodzaju i stopnia winy pracownika powinna być dokonana w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jak i z uwzględnieniem zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy. Jednocześnie, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 24 lutego 2012r., II PK 143/11 (LEX nr 1217883) uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. nie musi być jedynie zawinione uchybienie podstawowym obowiązkom pracowniczym, wywołujące istotną szkodę majątkową w mieniu pracodawcy. Taką przyczyną może być także zawinione i bezprawne zachowanie pracownika powodujące samo zagrożenie interesów pracodawcy, co bez wątpienia w rozpoznawanej sprawie miało miejsce.

Sąd Rejonowy uznał również, że powszechnym, podstawowym obowiązkiem pracownika, stanowiącym element treści każdego stosunku pracy, jest dbałość o dobro zakładu pracy (art. 100 §2 pkt 4 k.p.). Kradzież mienia należącego do pracodawcy narusza ten obowiązek i zagraża interesom pracodawcy, niezależnie od wartości mienia, które objęte zostało zamiarem zaboru. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 10 listopada 1999r., I PKN 361/99 (OSNAPiUS 2001/7/216) wskazując, że przywłaszczenie mienia pracodawcy jest zawsze ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych, niezależnie od tego, czy ze względu na jego wartość działanie takie stanowi przestępstwo, czy też nie. Tak samo zakwalifikował Sąd Najwyższy jednorazową, drobną kradzież mienia pracodawcy (wyrok

z 25 kwietnia 2013r., I PK 275/12, LEX nr 1380854).

Sąd I instancji podkreślił nadto, że argumentacja powoda o tym, że zatrzymano go poza terenem kopalni, nie ustalono w jaki sposób wszedł w posiadanie miedzi brak dowodów, że przewody pochodzą z kopalni nie mogły odnieść skutku. Tych okoliczności powód w ogóle nie wykazał, Sąd Rejonowy uznał je też za gołosłowne, stanowiące wyłącznie przyjętą linię obrony powoda. W tym stanie rzeczy pozwana miała prawo rozwiązać z powodem stosunek pracy bez wypowiedzenia, tym bardziej, że okoliczności sprawy nie budziły wątpliwości. Zatrzymania powoda dokonała policja, która znalazła przy powodzie mienie należące do pozwanej. Powód nie stawiał się na rozprawę i nie udowodnił twierdzeń zawartych w pozwie o tym, że miedź znalazł obok innego zakładu pracy niedaleko jego miejsca zamieszkania. Nadto w toku postępowania ustalono, że w pobliżu nie ma innych zakładów pracy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, iż pracodawca w sposób uzasadniony oraz zgodny z przepisami prawa rozwiązał z powodem umowę o pracę. O czym Sąd orzekł w punkcie pierwszym wyroku. Skutkiem tego było również oddalenie żądanie powoda dotyczące zapłaty odszkodowania za czas pozostawania bez pracy i straty moralne.

W zakresie żądania zawieszenia postępowania z uwagi na trwające w stosunku do powoda postępowanie karne, Sąd I instancji uznał, że nie miał takiego obowiązku. Zgodnie bowiem ze poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 17 października 2017r. sygn. akt II PK 278/16 (lex nr 1705356) Sąd pracy ma prawo, a nie obowiązek zawiesić postępowanie do czasu zakończenia postępowania karnego o przypisywane przez pracodawcę pracownikowi oczywiste przestępstwo stanowiące przesłankę rozwiązania umowy o pracę. Jeśli sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dojdzie do przekonania, że pracownik dopuścił się zarzucanego mu czynu i uważa, że to przekonanie nie zostanie podważone w procesie karnym, może zdecydować o niezawieszaniu postępowania, zwłaszcza gdy sprawa o roszczenia ze stosunku pracy jest w końcowej fazie, a proces karny na samym początku.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy uzasadnił orzeczenie o kosztach procesu.

### ***Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości.***

Uzasadniając swoją apelację powód w głównej mierze skupił się wyłącznie na naruszeniu przez Sąd I instancji przepisów prawa postępowania, a w szczególności art. 233 k.p.c.

W szczególności zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ocenie zebranego materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że pozwana udowodniła dokonania przez niego czynu karalnego, który uzasadniałby jego zwolnienie z winy pracownika. W jego ocenie ustalenia Sądu Rejonowego oparte zostały wyłącznie na przypuszczeniach i brak jest jednoznacznych konkretnych dowodów, za który apelujący uznał wyrok w sprawie karnej, w której ma zostać przesądzona kwestia, czy zarzucany mu czyn, stanowiący podstawę rozwiązania stosunku pracy, faktycznie został przez niego popełniony.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o: ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy, zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie karnej II K 294/20, której przedmiotem pozostaje kwestia dokonania przez niego czynu zabronionego, stanowiącego równocześnie podstawę jego dyscyplinarnego zwolnienia przez pozwaną.

W uzasadnieniu apelacji powód kwestionował ustalenia Sądu Rejonowego oraz sposób dokonanej przez ten Sąd oceny zebranego materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za drugą instancję. W uzasadnieniu wskazała, iż zarzuty apelacji są bezpodstawne i ostatecznie podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Podzieliła również w pełni argumentację Sądu Rejonowego.

### ***Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:***

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że dokonując analizy i oceny materiału dowodowego w sprawie, do czego sąd II instancji jest nie tylko uprawniony ale i zobowiązany, Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co znajduje potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym oraz dokonał prawidłowej ich oceny.

Nie znajduje potwierdzenia zarzut apelującego jakoby Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych i źle ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Zarzuty te sprowadzają się w zasadzie do naruszenia normy zawierającej zasadę swobodnej oceny dowodów.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub omawiając wiary zeznaniom dowodowym kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (por. wyrok SN z 10 czerwca 1999r. II UKN 685/98 OSNP 2000/17/655, wyrok SN z 29 września 2000r. V CKN 94/00, LEX 52589, wyrok SN z 14 grudnia 2001r. V CKN 561/00, LEX 52713).

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w skardze apelacyjnej odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy, i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z 3 września 1969r., PR 228/69, nie publikowany, wyrok SN z 7 stycznia 2005r., IV CK 387/04, LEX nr 177263, wyrok SN z 15 kwietnia 2004r., IV CK 274/03, LEX nr 164852).

Podkreślić należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego w sprawie, wyciągając przy tym właściwe wnioski nie przekraczając ram swobodnej oceny dowodów. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, które dowody uznał za podstawę swoich ustaleń faktycznych, uzasadniając przyjęte przez siebie stanowisko. Z kolei apelacja pozwanej jest jedynie polemiką ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd I Instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego. Stanowisko takie zostało zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5 listopada 1998r. sygn. I PKN 339/98, OSNP 1999/24/776.

Dodatkowo, jedynie wzbogacając ustalenia Sądu Rejonowego, Sąd rozpoznający apelację ustalił, że w sprawie karnej II K 294/20, w której oskarżonym był R. M., w grudniu 2020r., zapadł przed Sądem Rejonowym w Rudzie Śląskiej wyrok skazujący za czyn stanowiący podstawę rozwiązania z powodem stosunku pracy.

W ocenie Sądu II Instancji podniesione w apelacji powoda zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Mianowicie ze zgromadzonego przez Sąd Rejonowy, materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że 5 listopada 2019r. o godzinie 14:30 funkcjonariusze policji dokonali zatrzymania powoda w rejonie graniczącym z ogrodzeniem zakładu pozwanej. Wprawdzie w chwili zatrzymania powód znajdował się po zewnętrznej stronie ogrodzenia zakładu pracy, jednak posiadał miedziane przewody elektroenergetyczne, które zgodnie z ustaleniami służby technicznej pozwanej, pochodziły z jej zakładu. o łącznej długości 24 mb. Wprawdzie powód podnosił, że przewody te pochodzą

z innego przedsiębiorstwa oraz, że znalazł je nieopodal swojego miejsca zamieszkania, jednak słusznie Sąd Rejonowy nie dał wiary jego twierdzeniom, uwzględniając w szczególności, iż w pobliżu miejsca jego zatrzymania znajdują się wyłącznie tereny leśne, brak natomiast innych zakładów pracy. Z ustaleń Sądu merytorycznego wynikało również jednoznacznie, że 7 listopada 2019r. powodowi postawiony został zarzut, że 5 listopada 2019r. w R. przy ul. (...) – teren KWK (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia 10 metrów przewodu typu (...) 3x95 + 35+6x4 mm<sup>2</sup> wartości 3.148,60 zł oraz 14 metrów przewodu typu (...) 3x70+ 35+6x4 mm<sup>2</sup> wartości 4.489,52 zł powodując łączne straty w wysokości 7.638,12 zł na szkodę pozwanej spółki tj. o czyn z art. 278 §1 k.k.

Powód podnosił, że popełnienie przez niego czynu karalnego, nie zostało przesądzone, zaś postawione mu zarzuty oparte zostały wyłącznie na przypuszczeniach. W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwana nie rozwiązała z powodem umowy o pracę z powodu popełnienia przestępstwa w czasie trwania stosunku pracy (art. 52 § 1 pkt 2 k.p.c) , a z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, które polegało na kradzieży mienia kopalnianego. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w grudniu 2020r. przed Sądem Rejonowym w Rudzie Śląskiej, w sprawie II K 294/20, zapadł wyrok uznający R. M. za winnego dokonania ww. zarzucanego mu czynu. Wprawdzie w postępowaniu karnym powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie tego wyroku, jednak okoliczność ta nie ma zasadniczego znaczenia. Prawidłowo Sąd I instancji uznał, że Sąd nie ma obowiązku zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego, jeśli na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dojdzie do przekonania, że pracownik dopuścił się zarzucanego czynu. Również Sąd Okręgowy nie uwzględnił w tym zakresie wniosku powoda, albowiem wyniki postępowania przed Sądem I instancji jak i wyniki postępowania karnego, które doprowadziło do wydania wyroku skazującego powoda świadczą o tym, że powód dopuścił się czynu, które stanowiło podstawę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Należy mieć również na uwadze, że Sąd pracy nie jest związany wyrokiem karnym uniewinniającym (art. 11 k.p.c), wiąza go jedynie ustalenia skazującego wyroku karnego. Może zatem odmiennie niż sąd karny ustalić, że pracownik dopuścił się czynu od zarzutu którego uniewinniono go w postępowaniu karnym.

W świetle przytoczonych okoliczności brak było podstaw do zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego.

Reasumując zarzuty apelacji Sąd Okręgowy uznał za niezasadne. Dlatego na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie pierwszym, apelację powoda oddalono.

W punkcie 2 wyroku Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 pkt 3, w zw. z § 10, ust. 1, pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018r. poz. 265, ze zm., zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120,00 zł.

(-) Sędzia del. M. Kimel (ref.) (-) Sędzia P. Bogacińska-Piątek (-) Sędzia J. Klonek